

# Ukształtowani by służyć...

---

## **Podejmując się zadań...**

Dzięki Bogu jesteśmy tym, kim jesteśmy! Jesteśmy, by coś wnieść w tą ziemię. Nie jesteśmy stworzeni by brać, ale by dawać!

Służba – Posłannictwo – to 4 cel naszego życia: Dobre czyny, które bóg nam przygotował do pełnienia.

Nie służymy ze strachu, obowiązku, ale z wdzięczności. Miłość do innych dowodzi, że narodziliśmy się na nowo.

Jezus zapłacił wielką cenę za nas, więc jesteśmy Mu winni nasze życie.

Kapłan = sługa = każdy z nas.

Nasza miłość dowodzi, że przeszliśmy ze śmierci do życia.

Dlaczego Bóg pozostawia nas w upadłym świecie? Byśmy służyli. Powołanie do służby dotyczy wszystkich w Kościele.

Bóg chce nas używać – ma dla nas zadanie, misję do spełnienia. Misja i zadanie nie tylko dla duchownych.

Zbawienie === powołanie do służby. Nie możliwe chrześcijaństwo bez służby.

Ciało – członki współzależne. Jeden organ wpływa na inne.

Gdy nie chcemy służyć – ciało choruje! **Jezus przyszedł, by służyć. To nie opcja. To SEDNO naszego istnienia.**

Służenie i dawanie to istota celu naszego życia.

Morze martwe – bez przepływu. Jezioro galilejskie – pełne życia – ma dopływy i ujścia.

Koncentracja na sobie – zamyka na służbę. Chcemy by nam służono. Ale dojrzałość to służba!

Kto chce zachować swoje życie straci je. A jeśli je oddasz – zachowasz je.

Znajdujemy swoje znaczenie będąc częścią Jego planu!

Co jest moją wymówką? Postaci biblijne miały setki powodów by nie służyć.

Służba to nie wybór. To SEDNO!

## **Ukształtowani, by służyć.**

Bóg wyposażył nas unikalnie do wykonania pokreślonych rzeczy. Projekt budynki – przeznaczenie determinuje kształt. My też jesteśmy zaplanowani wg Bożego zamysłu. Jesteśmy UNIKALNI – ARCYDZIEŁA.

Bóg wymieszał nasze DNA – niepowtarzalne! Nic co się dzieje nie jest „nieważne”.

Bóg wyposaża nas!.

SHAPE (Spiritual Gifts, Heart, Abilities, Personality, Experience)

Nie ma osób z wszystkimi darami. Dzięki temu potrzebujemy siebie nawzajem! By służyć sobie wzajemnie.

Czy poznałeś swoje dary? Prezent ma wartość po rozpakowaniu.

Zazdrość o dary – gdy się porównujemy, pomniejszamy swoje obdarowanie.... Bóg nie chce byśmy byli kalką kogoś innego.

Serce – źródło moich motywacji. Serce – miłość, ale i prawdziwe ja. Każde inne. Niepowtarzalne!. Różne pasje, zainteresowania... To wskazuje na rodzaj naszej służby. Lubię coś – by służyć Bogu z pasją!

Trudno lubić to, czego nie lubimy. Gdy działamy zgodnie z pasją – robimy to dobrze.

Szkoda życia na pracę, której nie lubię. Określ, co lubisz robić a potem rób to dla Bożej chwały!

1Kor 12,6

## **Rozumiejąc swą odmienność...**

Bóg uformował nas wewnątrz. Tak, by nie było duplikatów. Każdy jest inny.

Zdolności to talenty. Każdy jest inaczej obdarowany. Bóg wyposażył twórców Arki Przymierza. Dziś też wyposaża nas do zadań nam powierzonych. Zdolności otrzymujemy tak samo jak dary duchowe. Zdolności otrzymujemy przy urodzeniu.

Bzdurą jest, że „Mie mam zdolności”. Każdy ma! Mamy niesamowite rezerwuary zdolności.

Jak je znaleźć i wykorzystać dla Bożej chwały? To zadanie Kościoła.

Bóg wyznaczył Ci miejsce. Czy je odnajdziesz?

Bóg wyposaża nas tak, że nikt cie nie może zastąpić. Bóg nie poprosi o zrobienie tego, do czego Cie nie uzdolnił. Zdolności wskazują na Boże powołanie. Dopasowuje powołanie do zdolności. Bóg dał każdemu z nas szczególne zdolności.

Osobowość – nie jesteśmy świadomi szczególności naszej osobowości. Geny praktycznie niepowtarzalne.

Intro/ ekstrawertyk, Nawet wśród w Biblii byli sangwinicy (Piotr), cholerycy (Paweł) melancholicy (Jeremiasz).

Ten sam dar powoduje różne przejawy w różnych osobowościach. Dlatego kopiowanie innych nie działa.

Ucząc się od innych – filtrujemy swoją osobowość.

Różne doświadczenia nas kształtowały. Bóg je dopuścił.

Doświadczenia: Rodzinne, Szkolne, Zawodowe, Duchowe, W służbie, Zranienia/próby

Bóg dopuszcza na nas zło, byśmy mogli pomagać innym. Doświadczenia, które chcemy ukryć – Bóg chce użyć. Jeśli zaczniesz używać – będzie to najmocniejszy punkt naszej postęgi.

Doświadczenie to nie to, co się dzieje, ale to, co z tym robimy.

Używanie zdolności mi darów – jeśli użyjesz w służbie do tego, do czego pociąga Cię serce – będziesz najskuteczniejszy.

Nikt nie będzie tobą!

### **Używając tego, co dał nam Bóg.**

Bóg chce być skupił się na swoich talentach... Największy pożytek, gdy służymy ze swoimi predyspozycjami.

Odkrywaj to, co Bóg pragnie od Ciebie. W czym jesteś dobry? A co nie wychodzi?

Inni potwierdzają nasze obdarowania. **W jakiej służbie inni potwierdzili moje uzdolnienia?**

Odkrywanie darów najskuteczniejsze przez próbowanie ich wykorzystania. Bóg wyposaża mnie...

Zacznij służyć, a odkryjesz swoje dary. Bez zaangażowania w służbę nie poznasz darów.

Co sprawia mi radość? Co pochłania? Czy jestem itra- czy ekstrawertykiem?

Warto notować swoje doświadczenia – notować.... Uczenie się z doświadczeń wymaga czasu. Przeanalizuj swoje doświadczenia i zastanów, jak tego używać.

Nie ma ekspertów od wszystkiego. Nasz cel –poruszanie się w granicach Bożego planu dla naszego życia.

Każdy ma swój pas w zawodach wyznaczonych przez Boga. Czy dobiegniesz do mety?

Nie porównuj się. Zawsze znajdziesz lepszego – to zniechęca. Są też słabsi – to zbuduje pychę.

Paweł: Porównanie się jest głupie. Apostoł nie pozwalał, by krytyki osłabiały jego służbę.

Przypowieść o talentach. Naszym zadaniem jest dbanie o rozwój talentów.

Ćwiczenie mięśni wzmacnia je. Nie używając darów narażasz się na ich utratę.

Nie dostajemy w pełni rozwiniętych darów. Sami je rozwijamy. **Dawaj swoje 100% by rozwijać swoje predyspozycje, by móc służyć Bogu w wieczności.**

Bóg zasługuje na najlepsze! Jak mogę najlepiej użyć dary od Boga?

### **Jak działają słudzy?**

Sługę poznajemy po owocach. Służąc Bogu – służysz innym.

Nie ma to nic wspólnego ze statusem społecznym. Swojego statusu szukali apostołowie, szukają przywódcy... Jezus odwraca hierarchię: Chcesz być pierwszy – bądź pierwszy w służbie.

Wolimy być generałami niż szeregowcami. Nawet będąc sługą wolimy być liderem, który służy niż zwykłym sługą. Poprzez służbę Bóg bada nasze serca. Gdy osoba wpadnie do dołu – czy ją wyciągniesz? Nawet jeśli nie masz zdolności – Bóg może poprosić Cię o to. Główna służba – ta do której jesteś obdarowany. Ale drugoplanową służbą może być wszystko wobec czego stajemy widząc potrzebę.

Po czym poznać sługę? Po sposobie działania. Słudzy są gotowi zawsze po wezwaniu, dostrzeżeniu potrzeby.

Żołnierz nie próbuje zadowolić i zaspokoić samego siebie. Jest na każde wezwanie przełożonego. Czy Ty jesteś dyspozycyjny? Czy Bóg może pokrzyżować Twoje plany? Czy pozwalasz Bogu zakłócić Twój rozkład?

Gdy wiesz, że jesteś sługą – Bóg może zmienić Twój rozkład, a to Ci nie przeszkadza. Gdy Bóg zmienia Twoje plany – czy się cieszysz nową możliwością służenia?

Sługa – wyczulony na potrzeby innych. **Czy jesteś wrażliwy? Okazje do służby są krótkotrwałe i z reguły się nie powtarzają.** Jeśli możesz pomóc – nie każ czekać.

Zawsze i wszędzie – bądź sługą! Znajdź małe rzeczy i bądź w nich wierny. Bóg Cię obserwuje!

Obawiamy się, że służą osoby wybitne. Czy musimy wszystko robić „profesjonalnie”? Jezus tak nie mówił. Służąc uczymy się służyć lepiej. Bóg może używać i błogosławić niedoskonałości.

Słudzy działają z oddaniem – z całego serca. Tym, co się liczy jest to, czy jest coś do zrobienia. Nie ma rzeczy „poniżej poziomu”. Jezus nie służył „pomimo” a „z powodu” swej wielkości. Gdy masz serce sługi – nic zwykłego nie jest „niegodne” zrobienia. **O stanowiska wszyscy się ścigają. Do służby nie ma kolejek!** Prawdziwi słudzy – wierni powołaniu. Nie zostawiają roboty „niedokończonych”. Wierność nie jest oczywista. Ludzie łatwo się wycofują i usprawiedliwiają byle czym. Z tego powodu Często musimy łątać dziury, bo ktoś czegoś nie zrobił. Czy można na ciebie liczyć? Czy szanujesz zobowiązania? Bóg testuje wierność. Jeśli się sprawdzisz – znajdziesz się u boku Abrahama, Izaaka, Tymoteusza, Pawła i wielu sług znanych z kart Biblii. Bóg nagrodzi wierność w wieczności. Za wierność Pan powier Ci prawdziwe dobra. Słudzy nie idą na emeryturę. Służą całe życie. Jeśli zyskują uznanie – nie wywyższają się z tym.

Jezus przestrzega przed taką postawą.

Służby nie można połączyć z błyszczeniem. Służba dyskretna – w cieniu – jak Józef (egipski). Bóg błogosławił jego postawę sługi.

Dziś liderzy kończą jako gwiazdorzy. Podziw oślepia. Nawet gdy wydaje Ci się, że nikt nie widzi – Bóg widzi. Twoja służba ma dla Niego znaczenie. Warto pozostać więc na stanowisku, póki Pan nie wezwie nas do innych celów. Gdy Chrystus wróci – będzie współdzielił z Tobą swą chwałę.

Wszystko co masz w sobie jest niezbędne. W niebie bóg nagrodzi swoje wierne sługi.

**Służąc innym – służę Bogu!**

Która z 6 cech sługi jest dla mnie wyzwaniem?

### **Myśląc jak sługa**

Służba zaczyna się w umyśle. Bycie sługą – to zmiana postaw. Postawy liczą się bardziej niż dokonania. Postawa sługi to 5 elementów. **Skupienie się na innych nie na sobie.** Pokora to nie umniejszanie siebie, a dekoncentracja na sobie, a koncentracja na innych. Myślcie o innych i ich sprawach.

Myślcie o innych i ich sprawach. Gdy nie skupiasz się na sobie – dostrzegasz potrzeby innych. Sługą nie jesteś, gdy koncentrujesz się na sobie, dbasz o siebie. Gdy chcesz osiągnąć swoje cele – nie jesteś sługą.

Służba to nie targ, handel z Bogiem.

Bezinteresowność – mało powszechna. Z natury myślimy o sobie – pokory uczymy się wciąż od nowa. Zaparcie się siebie – podstawa służby.

Sługa pamięta, że wszystko należy do Boga – my szafarzami. By być sługą musisz rozwiązać sprawę pieniędzy. **„Nie możecie” służyć Bogu i pieniądзом.** Bóg chce wyłączności, a nie resztki twego czasu, służby „w czasie wolnym”.

Gdy Panem jest Jezus pieniądze ci służą. Gdy pieniądze są panem – ty im służysz.

Bóg testuje nas wykorzystując pieniądze. Wierność w zarządzaniu -> prawdziwe dobra będą później.

Słudzy myślą o swojej pracy a nie rywalizacji, walce.

Marta nie była prawdziwym sługą narzekającą. Ocena innych nie jest naszą działką. Pan ocenia sługę. Nie zastępuj Pana w tym.

Gdy słyszysz jak Jezus – spodziewaj się krytyki. Świat tego nie zrozumie!

To, co dla Boga robimy – nigdy nie jest daremne. Nie musimy obawiać się o własną wartość. Jezus wiedział kim jest, dlatego nie obawiał się o swój prestiż. By być sługą – musisz związać się z Chrystusem.

Służba – okazja a nie obowiązek. Służą z radością – ze względu na Boga i Jego łaskę! Ojciec uczy każdego, kto służy Jezusowi! Prawdziwie szczęśliwi – słudzy. **By być jak sługa – musisz myśleć jak sługa.**

## **Boża Moc w słabościach**

Boża Moc ujawnia się w słabych. Każdy ma słabości, jest niedoskonały. Mogą nas osłabiać okoliczności. Ale musimy wiedzieć, jak sobie radzić. Często je pomniejszamy, nienawidzimy – utrudniamy Bogu ich wykorzystanie.

Bóg działa inaczej niż się spodziewamy. Bóg celowo wybrał to, co słabe i głupie by zawstydzić „mądrych”.

Przez słabość Bóg manifestuje Swą Moc! Gdy uznasz słabość – jesteś ubogi w duchu.

Słabość – to nie coś, co możesz zmienić. To ograniczenie, którego się nie możesz pozbyć.

Bóg lubi umacniać gliniane naczynia. Słabe, kruche ze skazami... Bóg będzie nas używać, gdy Mu pozwolimy.

Przyznawaj się do słabości. Bądź uczciwy wobec siebie i innych.

Jeśli chcesz by Bóg cię używał – musisz znać różnicę między tobą a Nim! Ciesz się ze słabości. Paweł się nimi chlubił.

Gdy jestem słaby – jestem mocny!

Paweł mówi o cierniu, by hamować nas przed wyręczaniem Boga.

Nasze słabości – zachęcają do współpracy. Pokazują, jak potrzebujemy innych. Lina składa się z wielu słabych włókien.

Słabości zwiększają zdolność współodczuwania. Bóg chce byśmy służyli tak, jak Jezus. By inni mieli uleczenie ni w naszych ranach. Twoje zranienia Bóg użyje dla uzdrawiania innych.

Duchowi giganci byli ludźmi słabymi. Mimo to Bóg zmienił ich w pokornych sług. Mojżesz, Abraham Dawid, Jan itd.

Słabość stała się siłą. TO Boża specjalizacja. Mów szczerze o słabościach. Nie udawaj, by Bóg użył Cię do służenia innym.

Paweł tak robi... To ryzykowne. Rezygnacja z zabezpieczeń. Ryzykujemy odrzucenie.

Bóg daje pokornym łaskę. Pokora to nie poniżanie siebie, zaprzeczaniu swej wartości. Pokora to szczerść!

Pokora, autentyczność – pociąga. Arogancja odpycha.

Gdy inni widzą, że Bóg używa nas pomimo słabości – pomoże innym w otwarciu się na łaskę.

Decyzja: Czy chcesz robić wrażenie, czy mieć wpływ? By mieć wpływ – musisz się zbliżyć do ludzi.

Nie liczy się doskonałość tylko wiarygodność. Bądź szczerzy i uczciwy. Tym warto się chlubić. Paweł chce być dumny ze swych słabości. To trofeum łaski.

Czasem Bóg zamienia siłę w słabość, by jeszcze bardziej cię używać. Wtedy możesz polegać na Bogu! Bóg używa ludzi słabych!

Bóg działa najskuteczniej, gdy uznaję moje słabości. Moc w słabości się doskonali.

Czy nie ograniczam Bożej Mocy ukrywając swą słabość? W jakiej dziedzinie nie pozwalam Bogu objawiać Jego Mocy?